

POSTANOWIENIE Z DNIA 28 WRZEŚNIA 2006 R.

I KZP 19/06

Rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony w art. 58, art. 62 i art. 64 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) jest zdrowie społeczne (publiczne), a w wypadku art. 64 (kradzież) dodatkowym (obocznym) przedmiotem ochrony jest mienie.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki (sprawozdawca).

Sędziowie: SN J. Grubba , SA (del. do SN) M. Gierszon.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Pawła C., po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w L., postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2006 r. zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przedmiotem ochrony przepisu art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) jest dobro prawne o charakterze osobistym, jakim jest życie i zdrowie konkretnego człowieka, czy też dobro prawne o charakterze ogólnym, jakim jest zdrowie społeczne?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w L., w uzasadnieniu postanowienia przedstawiającego powyższe zagadnienie prawne, stwierdza, że jest mu znana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05 oraz to, że treść unormowania art. 58 obowiązującej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.), z punktu widzenia tego pytania jest taka sama, jak unormowanie zawarte w art. 45 poprzednio obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. (Dz. U. Nr 75, poz. 468 ze zm.), które było przedmiotem wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy w 2005 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, trafny jest pogląd, że przedmiotem ochrony przepisów karnych obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest zdrowie całego społeczeństwa, co jednak nie dotyczy przepisów art. 58 ustawy, które za przedmiot ochrony mają zdrowie i życie skonkretyzowanej osoby. O tym przesądzać ma użyty w obu przepisach zwrot „innej osobie”, natomiast w przepisie art. 58 ust. 2 dodatkowo położenie „nacisku na szczególną ochronę osób małoletnich”, co stanowi „indywidualną cechę osoby pokrzywdzonej”. Tym bardziej stanie się to oczywiste w wypadku użycia takiego rodzaju środka lub substancji przez małoletniego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, te okoliczności nie były przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uzasadnieniu powołanej uchwały z 2005 r., tak jak znaczenie użytych pojęć „zdrowie społeczne” i „zdrowie publiczne”, a także to, że przyjęcie zdrowia i życia ogółu społeczeństwa jako przedmiotu ochrony nie wyklucza ustalenia, iż tym przedmiotem jest również zdrowie i życie konkretnej osoby, której, jak w wypadku czynu stypizowanego w art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r., sprawca udziela środka odurzającego lub substancji psychotropowej.

Ponadto Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, że rozbieżne stanowiska co do wykładni art. 45 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. były prezentowane nie tylko w orzecznictwie sądów powszechnych, ale także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a w konkluzji stwierdza: „skoro omawiana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r. nie odniosła się w swej argumentacji do istotnych i ważkich okoliczności, to trzeba stwierdzić, że nie rozstrzyga ona istotnych wątpliwości interpretacyjnych”, co w sytuacji procesowej w sprawie rozpoznawanej w tym postępowaniu odwoławczym pozwalało przekazać, na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Prokurator Prokuratury Krajowej, we wniosku pisemnym, przede wszystkim rozważa zasadność przekazania zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w trybie określonym w art. 441 § 1 k.p.k. Wyraża przy tym pogląd, że – mimo w zasadzie identycznego brzmienia artykułów 45 i 58 odpowiednio poprzedniej i obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – jest to uzasadnione przedstawioną przez Sąd Apelacyjny argumentacją przemawiającą za odmienną wykładnią, niż ta dokonana przez Sąd Najwyższy w uchwale z 2005 r. oraz faktem, iż interpretacja przedstawiona w tej uchwale została zakwestionowana w piśmiennictwie. Prokurator Prokuratury Krajowej, przyjmując za punkt wyjścia swych dalszych rozważań występowanie rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz to, że w literaturze dominuje stanowisko przeciwne prezentowanemu w uchwale z 2005 r., powołuje także jako argument, że przepisy karne ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r., w podręcznikach prawa karnego, omawiane są wraz z przepisami Kodeksu karnego o przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu. Istotniejsze są jednak te rozważania, które dotyczą problematyki ogólnej przedmiotu ochrony, które prowadzą autora wniosku do stwierdzenia, odmiennego jednak od stanowiska Sądu Ape-

lacyjnego w L. w tej sprawie, że przedmiotem ochrony przepisów art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. jest zarówno dobro ogólne „ochrona społeczeństwa przed szerzeniem się” narkomanii, jak również „indywidualne dobra prawne” osoby, której sprawca tego przestępstwa udziela środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Przemawiać ma za tym także wykładnia historyczna, dokonywana na gruncie przepisów art. 244 k.k. z 1932 r. i art. 161 k.k. z 1969 r., których treść przeniesiona została do ustaw o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. i z 2005 r., co zostało zauważone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 29/01 (OSNKW 2002, z. 1-2, poz. 2).

Odnosząc się do uchwały Sądu Najwyższego z 2005 r., Prokurator Prokuratury Krajowej zwraca uwagę na to, że spotkała się ona z krytyką z piśmiennictwie także dlatego, że posłużyła się zdefiniowanym tylko na gruncie nauk medycznych pojęciem „zdrowie publiczne”, co na pewno można odnieść do celu realizowanego przez całość ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a co dotyczy nie tylko tej ustawy, lecz także ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 1982 r. czy ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych z 1995 r. Zdaniem Prokuratora Prokuratury Krajowej, nietrafny jest pogląd, że czynności wykonawcze określone w art. 58 ustawy z 2005 r. nie muszą powodować, by w konkretnym wypadku zachodziło lub mogło zachodzić narażenie na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia innej osoby, jak to przyjmuje ta uchwała, gdyż „w każdym przypadku zażycia” takiego środka lub substancji „może bowiem zachodzić niebezpieczeństwo dla zdrowia – a czasem i życia – osoby zażywającej”, co wykazano w literaturze przedmiotu. Autor wniosku odwołuje się także do argumentu natury systemowej podnosząc, że istnienie w art. 58 ustawy w jego ust. 2 typu kwalifikowanego ze względu na osobę, której sprawca udziela środka lub substancji – małoletniego – świadczy, iż przedmiotem

ochrony jest dobro indywidualne, tak jak w wypadku przestępstwa rozpijanania małoletniego – art. 208 k.k., co powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i piśmiennictwie. W konkluzji autor wniosku stwierdza: „Chociaż więc przepis ten (art. 208 k.k.) chroni młodzież jako grupę, to realizuje się to przez ochronę dóbr o charakterze osobistym konkretnego małoletniego. Podobna sytuacja zachodzi w odniesieniu do przestępstwa udzielania środków odurzających bądź nakłaniania do ich używania. Narkomania jest niewątpliwie zjawiskiem o charakterze patologii społecznej, lecz równocześnie wynikiem interakcji pomiędzy jednostką, środkiem odurzającym i społeczeństwem”, a więc „w przypadku przestępstwa z art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uznać należy, że celem tego przepisu jest zarówno ochrona zdrowia w aspekcie powszechnym, jak i indywidualnym – poprzez ochronę zdrowia i życia konkretnego człowieka”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05 (OSNKW 2005, z. 11, poz. 105), Sąd Najwyższy stwierdził, że pogląd w niej wyrażony należy odnieść nie tylko do treści art. 45 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., ale również do treści art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.). Uznać to należy nie tylko za niewątpliwe – z uwagi wręcz na identyczność obu przepisów, a także za bezsporne w świetle stanowiska prezentowanego zarówno w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w L., jak i stanowiska Prokuratora Prokuratury Krajowej. Zatem, w wypadku uznania trafności wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy na gruncie art. 45 ustawy z 1997 r. w uchwale z 2005 r., wyjaśnianie treści art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. jest zbędne, gdyż nie będzie zachodziła potrzeba dokonania zasadniczej wykładni tego ostatniego przepisu.

Zdaniem obecnego składu Sądu Najwyższego, wykładnia art. 45 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., będąca w istocie, także wykładnią obowiązującego przepisu art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. jest trafna, a zarówno uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w L., jak i wniosek Prokuratora Prokuratury Krajowej w tej sprawie, nie prezentują argumentacji, także tej zawartej w krytycznej glosie (M. Sagan: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05, Prok. i Pr. 2006, z. 5, s. 157-173), która mogłaby przemawiać za ustaleniem, że przedmiotem ochrony przepisów art. 58 tej ustawy jest wyłącznie albo także zdrowie i życie osoby, której sprawca tego przestępstwa udziela środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Takiej argumentacji nie prezentuje również R. A. Stefański (Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego z zakresu prawa karnego materialnego, prawa karnego skarbowego i prawa wykroczeń za 2005 r., WPP 2006, Nr 1<237>, s. 143-146), ograniczając się w istocie, ze wskazaniem glosy M. Sagana, do stwierdzenia, że uchwała spotkała się z „miażdżącą krytyką”, a trafnym jest pogląd, że „przedmiotem ochrony przepisu art. 45 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest zarówno zdrowie społeczne w aspekcie zapobiegania zjawisku narkomanii, jak i dobro osobiste w postaci życia i zdrowia konkretnej osoby”.

Uznając, że nie zostały spełnione wymogi określone w art. 441 § 1 k.p.k., gdyż przekazane przez Sąd Apelacyjny w L. pytanie prawne nie przedstawia zagadnienia wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, nie prezentuje ono, jak i powołane wypowiedzi krytyczne w piśmiennictwie, przekonującej argumentacji przemawiającej za dokonaniem odmiennej wykładni niż ta przyjęta w uchwale z 2005 r., Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, w pełni podzielając argumentację zawartą w uzasadnieniu poprzedniej uchwały. Zważywszy jednak na fakt, że w ostatnim czasie opublikowane zostały także wypowiedzi aprobujące dotychczasowe stanowisko

Sądu Najwyższego (K. Indeck: Glosa do uchwały z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05, OSP 2006 w druku; T. Srogosz: Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2006, s. 396-409), bądź uznające, że przedmiotem ochrony przepisu art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie jest życie i zdrowie osoby, której sprawca tego przestępstwa udziela środka odurzającego lub substancji psychotropowej (A. Rybak-Starczak: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05, Pal 2006, Nr 7-8, s. 339-346), to celowe jest przedstawienie dalszych argumentów na rzecz dotychczasowego kierunku wykładni, oczywiście w kontekście wypowiedzi krytycznych.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że argumentem przemawiającym za odstępniem od dotychczasowej interpretacji w żadnej mierze nie może być uznane w piśmiennictwie za nieprawidłowe posłużenie się przez Sąd Najwyższy w uchwale z 2005 r. określeniami „zdrowie społeczne” oraz „zdrowie publiczne” i to jako synonimicznymi. Co prawda, nie są to pojęcia zdefiniowane w prawie karnym materialnym przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r., a jedynie w naukach medycznych, to z drugiej strony zauważyć należy, że posługuje się nimi zarówno orzecznictwo, jak i piśmiennictwo (zob.: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., I KZP 42/03, OSNKW 2004, z. 5, poz. 47; Glosy do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05: W. Radeccki: OSP 2006, z. 6, s. 339 i A. Rybak-Starczak, Pal. 2006, Nr 7-8, s. 341-342; T. Srogosz, *op.cit.* s. 400, a także R. A. Stefański, *op.cit.* s. 146, K. Indeck: Glosa *op.cit.*) i nie może być żadnych wątpliwości, że „zdrowie publiczne” i „zdrowie społeczne” to pojęcia tej samej treści, które oznaczają zdrowie wielu czy nawet wszystkich ludzi, a więc nieoznaczonego kręgu osób.

Przechodząc do problematyki przedmiotu ochrony przepisów art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. nie sposób nie przywołać

jakże trafnych spostrzeżeń, że nie ma bardziej podatnego na manipulację pojęcia prawa karnego niż dobro prawne (L. Gardocki: Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990, s. 42 i nast.) oraz, że o przyjęciu przez interpretatora jednego z poglądów decyduje nie analiza przepisu, lecz założenia aksjologiczne, które determinują jego spojrzenie na problematykę narkomanii i związaną z nią politykę prohibicyjną (S. Kosmowski: Podstawowe problemy stosowania przepisów kryminalizujących nielegalny obrót narkotykami, Probl. Pr. Karn. 2004, Nr 25, s. 20).

Nie zapominając o tego rodzaju niebezpieczeństwach nie można, poszukując przedmiotu ochrony przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r., rezygnować z ustalenia celu całości tego aktu prawnego, uwzględniając jednocześnie szczególny kontekst historyczny unormowań w tym zakresie, obowiązujących od okresu międzywojennego w kolejnych Kodeksach karnych (art. 244 k.k. z 1932 r., art. 161 k.k. z 1969 r.), penalizujących udzielanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej (trucizny) z naruszeniem przepisów o ich reglamentacji.

O ile ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. ograniczała się do syntetycznego stwierdzenia w art. 1 ust. 1, że „określa zasady przeciwdziałania narkomanii”, to ustawa z 2005 r. w obszernym art. 1 przedmiot unormowań ujmuje szczegółowo, stwierdzając także wprost w punkcie 4, iż określa „kary za nieprzestrzeganie przepisów ustawy i rozporządzeń wymienionych w pkt 3” tego artykułu. Stąd w pełni uprawniony jest wstępny wniosek, że przepisy karne ustawy określają odpowiedzialność karną za naruszenie przepisów tej ustawy, ustanawiających zasady reglamentacji środków odurzających i substancji psychotropowych (tak również A. Rybak-Starczak *op.cit.*, s. 344-346). Niewątpliwie do tej kategorii norm sankcjonujących należą przepisy art. 58. Rzecz tę jednak należy ująć szerzej, ustalając, z odwołaniem się do brzmienia art. 1 pkt 4 tej ustawy, że wszystkie jej przepisy karne określają odpowiedzialność karną za naruszenie tylko

przepisów tej ustawy i wspomnianych rozporządzeń. Dotyczy to również przepisu art. 64 ustawy (typizującego kradzież środka odurzającego, substancji psychotropowej, mlecza makowego lub słomy makowej), penalizującego także, obok naruszenia cudzej własności (mienia), władanie nimi (posiadanie) wbrew reglamentacyjnym unormowaniom tej ustawy i – co chyba oczywiste – także art. 62 (bezprawne posiadanie takich środków i substancji).

Nie można jednak, wyłącznie na tej podstawie uznać, że przedmiotem ochrony przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r., a więc także jej art. 58, jest właśnie reglamentacja w obrocie środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi (A. Rybak-Starczak, *op.cit.*, s. 346). Tak, jak nie może być uznany za przedmiot ochrony tego przepisu monopol, interes ekonomiczny państwa w zakresie obrotu tymi środkami lub substancjami (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., I KZP 42/03, OSNKW 2004, z. 5, poz. 47). W istocie chodzi bowiem nie o ochronę monopolu państwa lub ustawowych zasad reglamentacji obrotu nimi, lecz o ochronę zdrowia społecznego (publicznego), a więc dobra wielu ludzi (społeczeństwa, narodu, ludzkości). Oczywiście jest przy tym, że w ostateczności celem tej ustawy jest, by środki odurzające lub substancje psychotropowe nie były używane przez indywidualne osoby, które to środki i substancje, nawet w najmniejszych ilościach, o ile nie ma określonych przez ustawę wskazań medycznych, muszą zawsze wyrządzać szkodę na zdrowiu, a niekiedy i życiu konkretnej osoby (osób), w szczególności, gdy dotyczy to osoby małoletniej. Jednakże przepisy karne ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ustanawiają odpowiedzialność karną „na przedpolu”, obejmując, także w art. 58, w obu jego przepisach, zachowania polegające również na udzielaniu środka odurzającego lub substancji psychotropowej, bez względu na to, czy mają one albo mogą być użyte, a więc nawet wtedy, gdy nie mogą one stanowić

nawet najmniejszego zagrożenia dla zdrowia i życia nabywcy albo innej osoby. Pewne jest natomiast, że znajdowanie się takiego środka lub substancji poza systemem reglamentacji stanowi sytuację, w której mogą one dotrzeć do osób nieuprawnionych do ich posiadania i które mogą ich użyć. Dlatego właśnie, nawet taka tylko sytuacja, znajdowania się tych środków i substancji poza systemem reglamentacji, uznana została, oczywiście w pełni zasadnie, za stan zagrożenia dla zdrowia społecznego (publicznego).

Nie przekonuje argumentacja, że przeniesienie do obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. ustawowych znamion określonych w przepisach art. 244 k.k. z 1932 r. oraz art. 161 k.k. z 1969 r. i zamieszczenie ich w art. 58 ustawy świadczy o tym, że w tym ostatnim wypadku mamy do czynienia z typami przestępstw, których przedmiotem ochrony jest wyłącznie zdrowie i życie człowieka jako jego dobra indywidualne, a nie zdrowie społeczne (publiczne).

Rzeczywiście, zasadnicze znamiona są identyczne, zauważyć jednak należy, że: po pierwsze, w czasie gdy te Kodeksy wchodziły w życie umieszczenie tych przepisów w innym rozdziale niż grupujący przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu nie było możliwe. Po drugie, takie ich umiejscowienie nie mogło przesądzać, że przedmiotem ochrony było dobro indywidualne – zdrowie i życie osoby, której udzielany był środek lub substancja (trucizna), a nie dobro ogólne – właśnie zdrowie społeczne (publiczne). Wreszcie po trzecie, właśnie umiejscowienie tych przepisów w takim rozdziale mogło dla interpretatorów stanowić wystarczający argument dla ustalenia, że przedmiotem ochrony tych obu przepisów było dobro indywidualne a nie ogólne – zdrowie i życie osoby, której udzielany był środek lub substancja (trucizna).

W uzasadnieniu Kodeksu karnego z 1932 r. wskazywano także, że udzielenie trucizny odurzającej zostało w tym Kodeksie ujęte jako „specyficzny wypadek narażenia na niebezpieczeństwo”. W takiej sytuacji nie do-

chodzi do „bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia, bowiem działanie trucizny odurzającej może powodować stopniowy rozstrój zdrowia, zakończony lub nie zakończony wypadkiem śmiertelnym” (za S. Glaser, A. Mogilnicki: Kodeks karny. Komentarz, Kraków 1934 r., s. 785-786). W komentarzach do tego przepisu wskazywano natomiast, że w wypadku stypizowanego w nim przestępstwa formalnego obojętne jest, czy zachodziło lub nawet mogło zachodzić narażenie na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia ludzkiego. Nieistotne było także, czy sprawca zmierzał ku jakiemuś bezprawnemu celowi (S. Glaser, A. Mogilnicki, *op.cit.*, s. 783-784, J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1938, s. 550).

Nie dostrzegano jednak wówczas, dokonując wykładni, że względy polityczno-kryminalne nakazywały penalizację również tych zachowań, które w wyniku udzielenia środka lub substancji, nie stanowiąc zagrożenia dla dóbr indywidualnych osoby przyjmującej, stwarzały stan zagrożenia dla nieoznaczonej liczby osób, wobec znalezienia się takiego środka lub substancji poza ustanowionym systemem reglamentacji.

Z podobnych powodów nie można uznać za argument na rzecz indywidualnego charakteru dobra chronionego przepisami karnymi ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, omawianie ich w podręcznikach prawa karnego wraz z przepisami Kodeksu karnego o przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu, gdyż, jak trafnie zauważa Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 maja 2004 r., I KZP 42/03 (OSNKW 2004, z. 5, poz. 47), przedmiotem ochrony przestępstw określonych w tej ustawie jest „zdrowie publiczne” a nie reglamentacja czy interes ekonomiczny państwa, bowiem za kryminalizacją w tym wypadku kryją się motywy jedynie podobne do motywów kryminalizacji określonych w Kodeksie karnym czynów przeciwko życiu i zdrowiu. Podobne, gdyż jednak w ostateczności chodzi o to, by także przy pomocy przepisów karnych nie dopuścić do używania środków od-

urzających i substancji psychotropowych przez indywidualne osoby, co powoduje zawsze co najmniej szkodę dla ich zdrowia.

Trafnie problematykę tę ujmuje się w piśmiennictwie stwierdzając, że „bezpośrednim celem art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. jest ograniczenie czynności występujących po stronie podaży” środków odurzających i substancji psychotropowych, a bezpośrednim przedmiotem ochrony „zdrowie i życie społeczeństwa jako całości – życie i zdrowie publiczne” (T. Srogosz, *op.cit.* s. 398). Cała ustawa, a więc i ten przepis, „skierowana jest przeciwko nielegalnej produkcji i obrotowi tymi substancjami, jednakże nie po to, by w ten sposób chronić interes ekonomiczny państwa (reglamentować ten obrót), lecz po to, by chronić zdrowie społeczne, które może być zagrożone wskutek wprowadzenia do nielegalnego obrotu narkotyków i innych substancji psychotropowych” (K. Indecki, *op.cit.*). Właśnie zdrowie społeczne (publiczne) stanowi zgeneralizowane dobro społeczne będące przedmiotem ochrony wszystkich przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a więc także jej art. 58. Jest to zatem rodzajowy przedmiot ochrony tego przepisu karnego. Natomiast bezpośrednim (szczególnym, indywidualnym) przedmiotem ochrony jest dobro społeczne chronione konkretnym przepisem karnym (W. Wolter: *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 41), którym w wypadku art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. jest tylko zdrowie społeczne (publiczne) abstrakcyjnie zagrożone czynem polegającym na udzieleniu innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwieniu albo umożliwieniu użycia albo nakłanianiu do ich użycia, a nie zdrowie i życie takiej osoby. Wynika to przede wszystkim z przepisów art. 58 ustawy, ale także z intytucji ustawy. Tak określony bezpośredni przedmiot ochrony mieści się w rodzajowym przedmiocie ochrony (K. Indecki, *op.cit.*) i znajduje uzasadnienie w ustaleniu, które nie powinno budzić wątpliwości, że do znamion ustawowych przestępstwa stypizowanego w art. 58 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii nie należy zarówno skutek w postaci szkody na zdrowiu lub życiu, jak i choćby abstrakcyjne tylko narażenie na niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia osoby, o której mowa w tym przepisie. Nie należy do ustawowych znamion cel działania sprawcy spowodowania takiego skutku (szkody, narażenia na niebezpieczeństwo). Takie, ewentualne, elementy zachowania sprawcy, nie stanowią współkaranego przestępstwa, lecz wówczas uznać należy, że sprawca swoim zachowaniem, stanowiącym jeden czyn, wypełnił znamiona jednego z przestępstw określonych w art. 58 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i innego przepisu albo przepisów karnych, a wówczas zastosowanie będzie miała reguła określona w art. 11 § 2 k.k. Trafnie zauważa się przy tym w piśmiennictwie, że życie i zdrowie człowieka mogłoby być uznane za oboczny (dodatkowy) przedmiot ochrony jedynie wtedy, gdyby art. 58 ustawy w swej konstrukcji zawierał tzw. połączone przedmioty ochrony, co w praktyce oznaczałoby ich równorzędność – brak gradacji, a co w wypadku art. 58 z całą pewnością nie ma miejsca (K. Indeck, *op.cit.*). Nie wystarczy bowiem wskazać, jako argument na rzecz ustalenia, że przedmiotem ochrony przepisów art. 58 ustawy jest także albo wyłącznie zdrowie i życie konkretnej osoby, że czyny tego typu zawsze są skierowane do takiej osoby, również małoletniej, gdyż ta okoliczność należy niejako do natury czynów tego rodzaju, stanowiących zagrożenie dla zdrowia nieoznaczonej liczby osób – tylko bowiem przez konkretne osoby, ale przecież liczone nawet w warunkach polskich w dziesiątkach tysięcy, sprawcy – dilerzy narkotyków docierają do bez porównania większej ich liczby, stwarzając w ten sposób co najmniej zagrożenie dla zdrowia społecznego (publicznego), tak samo jak to się dzieje w wypadku przestępstwa określonego w art. 68 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – reklamy i promocji substancji psychotropowych i środków odurzających. Jest tak dlatego, że właśnie zgodnie z tytułem ustawy z 2005 r. i treścią jej art. 1, celem tej ustawy, w tym wszystkich

jej przepisów, a więc także art. 58, art. 62 i art. 64 jest zdrowie społeczne (publiczne) i ono właśnie jest rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony, a w wypadku art. 64 ustawy (kradzież) dodatkowym (obocznym) przedmiotem ochrony jest mienie. Za takim określeniem przedmiotu ochrony przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomani z 2005 r., w tym art. 58, przemawiają także oczywiste względy polityczno – kryminalne, penalizacji i skutecznego represjonowania zachowań stanowiących ogromne zagrożenie dla zdrowia społecznego (publicznego).

Mając powyższe rozważania na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, odmawiając podjęcia uchwały.